

# Słuchaj się mnie – Zaplątani

Czyli chcesz wyjść na dwór, tak?  
Oh, ależ moja droga  
Taka delikatna jak kwiatuszek  
Słonko co ma jeszcze w głowie pstro  
Wie dlaczego w wieży siedzieć musi  
Tak, tak, ale  
Tak jest, bo tu Ci nic nie grozi  
Bałam się, że przyjdzie taka chwila  
Z gniazdka ptaszek mój wyfrunąć chce  
Lecz choć się rwie  
(Przecież) ciii, Jeszcze nie  
Słuchaj się mnie!  
Słuchaj się mnie  
Słuchaj się mamusi  
Świat przeraża, strach się bać  
Słuchaj się mnie  
Nie chcę, by córusi  
Mogło złego coś się stać  
Rabuś czy też zbój  
Lub trujący chwaścik  
Mięsożerny wąż to zło  
O nie, ale  
Robak, że fuj!  
Facet z kłami w paszczy  
Dość już, zamilcz, nie dręcz mamy  
Mama tutaj jest, mama cię obroni  
Otrze z oczu każdą łzę  
Zakończ dramy, siedź u mamy  
Mama tak chce  
Słuchaj się mnie  
Mamci się posłuchaj  
Sama tam nie przetrwasz dnia  
Styl masz? A buty?! Ciapa, ciepła klucha!  
No, a zjedzą cię raz dwa!  
Ufna jak ten szkrab  
Zdrowo zakręcona

A w ogóle taka mdła!  
Plus, jakby ciut, skłonność do tłuszczu  
Mówię, bo cię kocham, ptysiu!  
Mamcia wsistko wie, dzidzie pojatuje  
Lecz o jedno prosi cię  
Roszpunko?  
Tak?  
Nie proś więcej,  
Bym cię wypuściła z wieży, kochanie  
Tak mammo  
Och, złotko, mamusia bardzo cię kocha  
A ja kocham ją  
Ale ona ciebie bardziej  
Zawsze, wszędzie, bo źle będzie  
Słuchaj się mnie!



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych